

DZIENNIK

WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziels od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY:

Rocznie — 48 mk., półrocznie — 24 mk., kwartalnie — 12 mk., miesięcznie — 4 mk., łącznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej stronie za wiersz petitu lub jego miejsce 80 fen. nekrologi za wiersz 120 f. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmują do godz. 6-ej drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botaniczna). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia, w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 10 kop. = 20 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

WIEC Związku obrony Litwy.

Podobnie jak człowiek wtedy tylko żyć i pracować z pożytkiem może, gdy wszystkie jego członki i organa wzajemnie popierają się i zasilać funkcjonują normalnie, tak i społeczeństwo wtedy tylko istnieje, gdy wszystkie jego warstwy w jedną wspólną łączą się całość, pracując dla wspólnego celu.

W chwilach niebezpieczeństwa, jakie przeżywamy, zgodność ta podwójnie jest potrzebna. Dziś pierwsze zadanie przypada naszym dzielnym junakom, atoli wojsko nie może istnieć w oderwaniu od społeczeństwa, jak roślina bez ziemi, z której czerpie soki ożywcze. W artykule naszym p. t. «Hasła» zaznaczyliśmy już w krótkich słowach, iż dzisiaj wszyscy, bez wyjątku stanąć muszą do spełnienia, kto zdolny dźwigać oręż, niech idzie do bratnich szeregów, kto zaś nie zdolny do służby wojskowej powinien swoją służyć daninę w formie pracy i środków materialnych.

To cośmy narazie naszkicować mogli w pobieżnych tylko słowach, było przedmiotem obszerniej dyskusji na wiecu wczorajszym, zwołanym przez «Związek obrony Litwy».

Wobec pełnej sali miejskiej zgali wiec p. H. Plotowicz.

Żołnierz polski — rzekł on w słowie wstępnym — na ulicach, ale walka dopiero zaczęła się, a udział w niej musi wzięść bez wyjątku całe społeczeństwo.

Żołnierz musi być nakarmiony, odziany — bez tego największe jego wysiłki i poświęcenie i męstwo pójdą na marne, na marne przelana krew ta na nas spadnie.

Następnie zaproponował na przewodniczącego p. Stefana Przewłockiego.

Krótko, po żołniersku przemówił p. Przewłocki:

Krwia polską pisze dziś żołnierz polski na swych sztandarach dawne nasze hasło era naszą wolność i naszą, krwi nam nie żal, bo ze krwi tej wyrośnie era co nie zginie.

Następnie udziela słowa p. Stef. Mickiewiczowi.

Komisarz rządu polskiego na wstępie proponuje uczcić powstaniem poległych bohaterów naszych w walkach dnia wczorajszego i dzisiejszego, co zebrani uczynili w pełnym skupieniu milczenia.

Następnie dsieli się mówca ze słuchaczami radosną wieścią: Poznań w polskim ręku. Po zwycięskiej walce, w której brała udział cała ludność, młodzież zwłaszcza, skauti i żołnierze Polacy, gdy sto trupów niemieckich zasało ulice miasta, Niemcy się wycofali i Poznań a z nim cała Wielkopolska jest nasza; padły mienaturalne kordony, które w ciągu półtora wieku daleki dzieliły jedną matkę Ojczyznę.

I u nas rozpoczął się bój krwawy. Wojska nasze wyruszyły na Osimię, Wilejkę, Wilkomierz, by zmierzyć się z hordami dzikich najazdców północy. Wojska polskie aiosą na swych sztandarach hasła równości, wolności, aiosą odrodzenie i reformy dokonane drogą pokoju i porządku, aiosą obronę praw innych narodowości, którym żadna od polskiego żołnierza nie stanie się krzywda.

Atoli żołnierz nasz musi oparcie znaleźć we własnym naszym społeczeństwie, niki w tej chwili niema prawa bezczynnie siedzieć. Lecz praca ta winna być zorganizowana. Ponieważ sztab nie jest w stanie tego uczynić, tę część pracy przyjął na siebie Związek obrony Litwy. W tym celu wyłonił się szereg komisji, np. komisja propagandy, której zadaniem będzie zachęcać młodzież do wstąpienia do bratnich szeregów.

Napływ do wojska jest wprawdzie znaczny, przychodzą robotnicy miejscy, przychodzą kmieć, nie mówiąc już o naszej inteligencji, wszyscy gotowi krew swą nieść w dani dla ojczyzny sprawy, tysiące ich — ale trzeba, aby były dziesiątki tysięcy. W tym celu powinna być rozwinięta najżywsza agitacja, nietylko przy pomocy pism i wieców, ale też w rodzinie, w stosunkach towarzyskich, wszędzie i wszelkimi środkami.

Drużyna komiara ma być aprowizacyjna, trzecia odzieżowa, czwarta sanitarna. Ta ostatnia łączy się z istniejącą już organizacją przy komitecie polskim. Atoli trzeba działalności jej ożywić, trzeba ludzi gotowych iść w ślad za naszymi odziałami, aby nieść pomoc rychłą i skuteczną na miejscu. Wprawdzie dotychczas niebyły silne bandy bolszewickie zwykle uciekały w popiochu po pierwszym strzale polskim, atoli oczekiwać można starć poważniejszych, wtedy też pomoc sanitarna stanie się niezbędną.

Ważną jest kwestja uruchomienia kolei, tę kwestję kolejowy wziął w swoje ręce. Również specjalna organizacja winna zająć się komunikacją pocztową i telegraficzną. Wszyscy fachowcy powinni tu zaoferować swe siły.

Najważniejszą nareszcie, obok kwestji wojska, jest sprawa finansów. Płaciśmy w ciągu 150 lat podatki pod batem moskiewskim i niemieckim, dziś czynić to musimy z nakazem własnego sumienia. Komisja finansowa przy radzie miejskiej, która posiada w tym kierunku praktykę i gotową organizację, wzięła na siebie obowiązek ściągnięcia podatku na rzecz wojska polskiego. Mówca wyraża nadzieję, że złożą swą daninę na wspólny cel także inne narodowości, zwłaszcza żydzi. W końcu wywa do ofiarności nietylko materialnej ale do ofiarności pracy i obywatelskiej.

Z kolei przemawiają od narodowego związku robotników p. Dobroszczyk, który zaczynając od Imienia Zbawiciela porównywa Jego upadki pod krzyżem do upadków naszego narodu, p. Hellmann nawołuje do jedności dla wspólnej sprawy, nareszcie p. T. Szopa, jeden z inicjatorów wiecu i Związku Obrony Litwy w dłuższej, bardzo rzeczowej przemowie określił cele, zadania i organizację poszczególnych sekcji, które dziś prawdopodobnie ostatecznie się sformują i jutro już podane zostaną w prasie ich adresy.

Każdy więc kto chce się synem tego kraju, komu droga jest przyszłość nasza, o ile nie może wstąpić do bratnich szeregów, winien wybrać sobie rodzaj działalności najbardziej odpowiadający swym zdolnościom i jaknajrychlej zgłosić się do odpowiedniego wydziału, ofiarując swą pracę.

Na zakończenie zebranie jedno-

głośnie przyjęło następującą rezolucję.

Uchwały wiecu w sprawie organizacji pracy społecznej.

W chwili obecnej odpowiedzialność za losy i przyszłość kraju spada na cały naród.

Każdy prawy obywatel kraju i prawdziwy syn tej ziemi bez różnicy wyznania, narodowości, płci i wieku obowiązany stanąć do wspólnej walki o wolność, spokój i szczęście ziemi ojczystej.

Wzywamy wszystkie związki, instytucje, organizacje społeczne i zawodowe, które zapoczątkowały już pracę w tym kierunku rozwijać dalej tę pracę do najwyższego napięcia, uznając za najbardziej ważne w dobie obecnej organizację finansów, straży bezpieczeństwa, aprowizacji, pomocy sanitarnej, dostarczania odzieży i obuwia dla wojska. Dla ułatwienia wszystkim, życzącym stanąć do ofiar i pracy w tych gałęziach powinny być natychmiast ogłoszone adresy biur i punktów werbunkowych.

Uznajemy, iż rozkaz mobilizacji obowiązuje nietylko żołnierzy lecz całe społeczeństwo. Piętno pogardy i hańby winno być udziałem nietylko tych co mogą, lecz nie stają w szeregach wojska, lecz i tych co nie stają do ofiar i pracy dla tego wojska.

Młodzież do boju!

Wszyscy do ofiar, pracy i wytrwania!

Biskupi polscy do duchowieństwa i wiernych.

Jednym z wyników zjazdu biskupów polskich, jaki się niedawno odbył w Warszawie było wydanie wspólnego orędzia pasterskiego do wiernych całej Polski. (Podajemy je w streszczeniu i główniejszych ustępach. Orędzie rozpoczyna się od wyłuszczenia zasady chrześcijańskiej budowy państwa, a «Fundamentu innego nikt złożyć nie może, krom tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus» (I kor. III, 11).

Tę zasadą kierowali się wielcy budownicowi państwa polskiego, ta zasada była myślą przewodnią gliberalnych twórców Konstytucji 3-go maja w tym czasie, gdy szalała we Francji rewolucja, burząca ołtarze. Niestety inaczej postępują ci, którzy ogłaszają publicznie programy budowania państwa bezwykonawego, którzy enuwają imię Boga z przysięgi i wkładają w programy publicznego nauczania tak swą zasadę szkoły świeckiej, która niczem innym nie jest, jak szkołą bezwyznaniową. Orędzie więc wzywa wiernych i duchowieństwo do zwalczania tej szkodliwej, wykrętnej i wyrotowej roboty.

Tych zaś co wołają o szkołę świecką dla ludu polskiego zapytują biskupi, dlaczego nie wołają o szkołę bezwyznaniową dla żydów, a tylko chrześcijan chcą ją obdarzyć.

Następnie porusza Orędzie sprawę wyborów do Sejmu i wzywa do wybierania tylko tych, którzy wysłają Chrystusa w domu, życiu i kościele. Tu przechodzą biskupi do kwestji społecznej i w myśli nauk Kościoła i encyklik Leona XIII występują przeciw

socializmowi, który pokazał w praktyce bolszewizm, że prowadzi do anarchji i okrucieństwa. Socjaliści prowadząc agitację wśród ludu starają się w nim rozniecić chciwość i żądzę nędzy. Hasła socjalistyczne ponętne wprawdzie zgubiłyby kraj ledwo się odradzający. Upadstwo wienie przemysłu byłoby u nas szaleństwem; przeciw temu wypowiadają się nawet najracjonalniejsi przywódcy socjalizmu w Niemczech.

Nie chcą tylko tego zrozumieć nasi fanatycy socjalistyczni jeśli robotnikowi mówią o unarodowieniu przemysłu, to u włościanina pragną obudzić i rozdmuchać chęć posiadania ziemi i w program, rzekomo narodowy, wstawiają program socjalistyczny o konfiskacie ziemi. Ostrożni i oględni, chcąc pozyskać sobie głosy ludu i włościanstwa, nie odkrywają mu całej swej nauki. Bo wedle ich doktryny należy uważać wszelką własność za niedopuszczalną i wszelką należy konfiskować na rzecz państwa...

Lecz z chwilą, gdyby lud dał się uwieść ich agitacji i dopomógł im swymi głosami do utwierdzenia ich rządów, wtedy niesławnie staną wobec ludu bez maski i będą się domagać tych morgów ziemi jakie jeszcze włościanin posiada...

Poznał się już na tem np. włościanin na Ukrainie, który po ogłoszeniu programu socjalistycznego przez rząd w Kijowie w tysiące przybyli na obrzymi wiec i rząd obalili.

Przeciwstawiając pojęciom reformy agrarnej w rozumieniu socjalistycznym Orędzie uważa rostopną i racjonalną reformą agrarną za rzecz słuszną, konieczną i sprawiedliwą. Wzywa więc osoby posiadające do zdobycia się na niejedną ofiarę, by tym reformom stało się sadość. Jeśli chodzi nawet o dobra kościelne tak doszczętnie skonfiskowane przez zaborców — to wobec projektu ease-by wzamian za poręczanie własności kościoła dobra kościelne złożone z ziemi w pewnej mierze przelać na rzecz państwa to, oświadczają biskupi, o ile tego domagać się będzie rozumna reforma agrarna, kościół pójdzie w tej mierze potrzebom narodowym jaknajdalej na rękę.

Przeciwstawienie się socializmowi, a zwłaszcza radykalizowanie jego reform, które doprowadziło w Rosji do chydnego bolszewizmu jest główną treścią «Orędzia».

«Orędzie» wskazuje jeszcze na dwa niebezpieczeństwa: jedno z zewnątrz t. j. bolszewizm; drugie wewnątrz kraju powstające t. j. agitacja tych socjalistów, którzy się wypierają bolszewizmu, a jednak na nim się wzorują i deprawują lud swymi p rtyjnymi zamiarami, celami, stając w kraju anarchje.

Biskupi wzywają jeszcze do wspólnej walki z anarchją i bandytyzmem, szerzącym się w kraju, ostrzegając jednocześnie przed gwałtami popełnieniami na żydach «orędzie» ostrzega jeszcze przed połowicznością; budowy państwa na zasadach chrześcijańskich z socjalizmem pogodzić nie można. «Dziś potrzeba śmiało i publicznie przyszanawać do zasad zdrowych; nie można mówić: niech tam sobie anarchiści agitatorowie mówią co chcą, a ja mam swój rozum. Tak bowiem myśląc, ty przez samo milczenie używasz; moralnego poparcia ziemi i stajesz się winnym... Nie

wabą się w waszych programach stawiać żądań katolickich, jak szkoły wyznaniowej i innych. Bo jeśli nieprzyjaciel z taką czelnością śmie wam narzucać nieraz nawet najulegodniejszą żądania, to dlaczego wy nie mieliście odwagi wobec niego oświadczyć się za sprawiedliwością i prawdą.

Biskupi kościoła «Orędowni» wezwaniem do Najśw. Panay, Królowej Polski.

Sprawy polskie.

Na pomoc Wilnu

31 ub. m. w Warszawie w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbył się wielki wiec, zorganizowany przez przybyłych do Warszawy wilanaj, wzywających ratunku przed grożącą Wilnu awanturą moskiewsko-bolszewicką.

W Warszawie wydana została i rozpowszechniona w tysiącach egzemplarzy odezwa treści następującej:

Polacy!

Lwowa bronili słabe ręce dzieci lwowskich,

a Warszawa uchwałała rezolucję!

Mińsk zalała fala bolszewizmu, niosąc zagładę wszystkiemu, co polskie, wszystkiemu, co ludzkie,

a Warszawa wiewowała!

Wilno lada tydzień stanie się państwą rozszalałych bolszewików, dalszą znaną się nad niem Prusak bez liści —

a Warszawa o partje się kłóci!

Owieczni wrogowie powaleni — ostatkiem sił podają sobie dlonie, by zabić polskość wszędzie, gdzie jej dotrzeć mogą.

Po Mińsku i Wilnie przyjdzie kolej na Warszawę.

Droga otwartaj!

Czy, zaślepieni waśniami partyjnemi, nie dojrzymy grozy, idącej ku nam od Wschodu?

Litwa i Białoruś, bratnie kraje, spojone odwiecznym trudem i męką uolsku z Polską, mają prawo do jej pomocy.

Czas nagli!

Każda chwila zwiększa niebezpieczeństwo!

Wojska! Żołnierzy!

Wygnać

z Litwy i Białej Rusi.

Wykrycie jaskini bolszewickiej.

Zandamerja polowa wojsk polskich wykryła przed paru dniami na Pradze jaskinię bolszewicką.

Znaleziono mnóstwo odezw i przeszło 30 najrozmaitszych pleczatek. Aresztowano wiele osób.

Wielkopolska w naszym ręku.

POZNAŃ (31 grudnia WTB.). — Jak donoszą ze źródeł polskich Polacy zajęli w Gnieźnie bez przelewu krwi koszary piechoty i kawalerji i objęli rządy nad miastem.

W niedziele nadciągnął z Brambergi oddział niemiecki, żądający oddania miasta. Stąd wynikły walki. Z obu stron są zabici. Późem rozpoczęto partraktacje, które doprowadziły do tego, że Niemcy zobowiązali się opuścić Gniezno i okolice, o ile Polacy oddadzą im połowę zdobytych materiałów wojennych. Jeńcy zostali wypuszczeni. Szereg pomniejszych miast jak naprz. Szrem, Kepin i inne na mocy zawartego porozumienia przeszły pod władę polską.

POZNAŃ (2 b. m. W. T. B.). — W Ostrowie dworzec kolejowy, poczta, policja, banki i wszystkie publiczne instytucje zajęte przez polaków. Dzisiaj przybyła specjalna komisja do przyjęcia całego wojennego inwentarza. W Skalmierzycach również wszystko w polskim posiadaniu. Krotoszym także zajęty. W Poznaniu stopniowo przychodzi wszystko do porządku. Poczta i telefony wznowiły swą pracę. «Dziennik Poznański» i «Deutsche Warte» od soboty wychodzą.

Po zawieszeniu broni.

Extradycja łodzi podwodnych.

SANTANDER (1 bm. Hawas) — Gazeta «Atalaya» donosi o przybyciu tu dwóch angielskich kontrtorpedowców, które na podstawie traktatu za-

wieszenia broni mają przysiąc nie-mięskie łodzie podwodne, znajdujące się w portach neutralnych a więc i hiszpańskich.

Extradycja tych łodzi odbywać się będzie przy udziale władz hiszpańskich kolejno: w Kadyksie, Ferrolu, Kartagenie, Vigo i Santanderze.

Mackensen w tarapatoh.

BUDAPESZT (31 ub. m. Tel. pr.) W ciągu dzisiejszego przedpołudnia przybyło tutaj 2000 francuskiego wojska które rozkwaterowało się w Rokospolito. Około 8 rano wymaszerował oddział Francuzów w sile około 800 żołnierza do Poth i okrążył pałac hr. Wl. Karolyi w którym mieszkał generał feldmarszałek Mackensen. Mackensen protestował przeciw takiemu postępowaniu Francuzów motywując swoje poddanie się wyłącznie władzy węgierskiej. Komendant francuskiej załogi protetstu nie przyjął, udał się do Mackensena i oświadczył mu, iż z wyższego rozkazu zsjnuje pałac i zmuszony jest feldmarszałka internować. Na powtórnny protest Mackensena komendant francuski nie zważał i oddał swoim żołnierzom odpowiedni rozkaz. Późem Mackensen natychmiast zwrócił się do ministra prezydenta Karolyi o pomoc i zadośćuczynienie. Karolyi udał się do ministra wojny Festates żeby te zajście waleć na obrady rządu.

Francja.

Z Izby deputowanych.

BERN (30 ub. m. WTB.). — Franklin Bamilon określa w swej mowie całokształt polityki w ten sposób: Z chwilą przyłączenia się Ameryki do akcji wojennej zaszło w świecie dużo nowych zjawisk. Gdyby nawet chciano metode polityki Wilsona uważać jako wątpliwą, jednak wszystkie ceternaście jego punktów powinno być przedyskutowane.

Skoro poświęciwona Polska ma być znówu sjednoczoną — nie powinno się zejść z roku 1815 od 1871 odziedziczyć. Francja niema zamiaru przemocą czynić zabory, lecz ponieważ ona w ciągu całego stulecia niejednokrotnie ponosiła straty, dziś jest w prawie żądać odszkodowania, dia czego pozwala sobie na taką formułę: Aul jednego niemieckiego żołnierza na lewym brzegu Renn i w pasie 40 kilometrów z prawej strony Renn. Również podtrzymuje on ideę interwencji w Rosji, która jego zdaniem nie powinna być wyłącznie militarna, lecz jednocześnie wymaga gospodarczo-ekonomicznej pomocy.

Następnie oświadcza Pichon, że wszystkie kwestje w parlamencie obecnie rozpatrywane mają zupełnie międzynarodowy charakter dia czego czasowo stanowią tajemnicę państw koalycji. Na wszystkie te kwestje rząd francuski ma decyzje gotowe w nacięci, iż przy obradach one najpomyślniej przejdą. Francja będzie swoje przedłożenia broniła finansowo-gospodarczo i terytorjalnie. Warunki urzeczywistnienia Związku narodów będą podane do publicznej wiadomości.

Niemcy.

Kłótnie w gabinecie.

Minister Häunisch oświadczył, że wystąpi z gabinetu, jeżeli Adolf Hofmann pozostanie w nim nadal.

Koalicja przywraca porządek.

BERLIN (2 b. m. Tel. pryw.) — Na burmistrza miasteczka Schlehbus pod Kolonją dokonany został napad. Władze angielskie zaarrestowały i odstawily do Kolonji sprawców napadu następujnie 28 członków miejscowej rady robotników i żołnierzy oraz kilka osób pozostających z radą w bliskich stosunkach.

W Obercasel pod Düsseldorfem władze belgijskie zaarrestowały i przewiozły do Belgji przywódców strejkujących robotników pewnej fabryki.

Przelew Bolszewikom.

BERLIN (2 b. m. W. T. B.). — Z powodu samowolnego wtargnięcia Radeka i jego towarzyszy do Niemiec, rząd niemiecki wysłał następujący radiotelegram do Moskwy: Przed kilku dniami przybył do Berlina o-mijając graniczną kontrolę, szef rosyjskiej propagandy Karol Radek z

kilku towarzyszami. On wtargnął na jedno z posiedzeń zgromadzenia obradującego nad wojną domową w Niemczech i nad dalszym prowadzeniem wojny z Ententą. Radek i jego towarzysze powiali ponieść skutki swego nieprawnego postępk. Rząd niemiecki jest zmuszony, przeciw takiemu wtargnięciu rosyjskich przedstawicieli wyrażać się zastrzeż. Zachowanie Radeka zmusza na przyszłość do energicznych kroków przeciw podobnym przedstawicielom rosyjskich władz sowieckich.

Ze Spaa dowiadują się że pobyt Radeka w Berlinie budzi duże zgorzelenie i że tam powstaje pytanie jakie środki jeszcze Niemcy posiadają dla zapobieżenia podobnym wypadkom. Jeśli Niemcom nie uda się ustrzedz od bolszewizmu i nie zerwą ostatecznie z republiką sowiecką, wówczas Ententa, a szczególnie Stany Zjednoczone, zmuszone będą uciec się do ostrej blokady Niemiec i zaprowadzić kwartantnę, tak jak to już względem Rosji zaprowadzono.

Sprawy ukraińskie.

Zabójstwo gen. Kellera.

B. dowództwa armji ukraińskiej z ramienia Skoropadskiego gen. hr. Keller został po upadku hetmana a-resztowany 21 ub. m. w nocy przeprowadzono go z dwoma jego adiutantami na badanie.

W trakcie tego zostali oni zabici przez konwojujących żołnierzy, jak donoszą w chwili ucieczki.

Rosja.

W sowieckiej Rosji zaczyna się przejawiać rozłam w polityce bolszewickiej. Symptomatami przeobrażania się są objawy następujące:

Walka rady komisarzy ludowych z komisją śledczą, która chciała rozciągnąć swoją kompetencję ponad radę komisarzy, zakończyła się porażką komisji. Została ona poddana kompetencji komisariatu spraw wewnętrznych. Niedługo potem oddano przewodniczącego komisji śledczej Petersa pod sąd za działania dyskredytujące władze sowieckie. W miejsce jego prezesem mianowano Krylenkę, b. «głównowiercha», jemu też powierzono śledztwo przeciwko Petersowi.

Innym objawem załomu jest zaniechanie walki partji komunistycznej z mieniszewikami i prawymi socjal-rewolucjonistami. Bolszewicy zaproponowali im wejście do sowieckich: prawi es-erzy odnieśli się do tej propozycji nieprzychylnie, podczas gdy mieniszewicy wydelegowali swych przywódców: Abramowicza, Dana i Martowa do sowiecku pietrogradskiego. W ten sposób dotychczasowi nieprzejednani przeciwnicy rozpoczęli legalną opozycję przeciwko komunistom.

Wreszcie w połowie grudnia odbyło się bardzo zamienne posiedzenie rady komisarzy ludowych na Kremlu. Omawiano wewnętrzne położenie Rosji wobec koalycji. Referat w tej sprawie wygłosił Lenin, wyrażając obawy, iż dni władzy sowieckiej są policzone. Dlatego też uważa za konieczne dokonać reorganizacji władzy i w tym celu wejść w porozumienie z prawicowymi partjami socjalistycznymi w celu utworzenia nowej władzy. Koalicja taka już się zarysowuje, albowiem mieniszewicy i socjal-rewolucjonisci wyrażają gotowość układow pod warunkiem poczynienia następstw co do konstytuanty. Lenin, popierany przez Cziczewina, dowodził, iż należy doprowadzić do tego porozumienia i przyjąć te warunki, w przeciwnym bowiem razie górę wezmą elementy monarchiczne, które odrestaurują carat. Przeciwno Leninowi wystąpił z zaciętką filipiką Trockij — Bronsstejn, poparty przez Kamieniewa — Rosenfelda, który występował przedewszystkiem przeciwko idei zgromadzenia narodowego. Przemówienie Lenina wywarło oszołomujące wrażenie.

Decyzji żądanych nie powzięto, sprawa bowiem ma być zdecydowana na zjeździe sowieckim, zwołanym na połowę b. m. Przystępując, że Lenin utraciła się z swojami tezami, awłaszcza, że w zjeździe sowieckim wezmą udział także eserzy.

Po wsiach w dalszym ciągu nieustannie bunty i zaburzenia. Głód podrywa wpływy bolszewickie. W Mo-

skwie samej odbyły się manifestacje antybolszewickie pod hasłem konstytucyjności. W ostatnich czasach zmogła się agitacja anarchistów, którzy zajęli kilka domów, wyrzuciwszy instytucje komunistyczne. Jednocześnie na mieście zaczęły się napaści i grabieże.

Wśród bolszewików nastroje są pesymistyczne, a «Prawda» pisze z goryczą: «Dziesiątki i setki towarzyszy tracą czas na koncerty, zabawy i pijatyki nocne w tym czasie, gdy sekretarz partji komunistycznej w Moskwie oświadcza, że nie może znaleźć ludzi do obsłużenia wieców robotniczych. Konieczne jest, aby partja wglądnęła i w życie osobiste każdego członka».

W gub. Kurskiej, Orłowskiej, Tulskiej utworzono podstawy operacyjne do działań przeciw koalycji. Tam będą skoncentrowane siły rezerwowe sowieckie i zapasy żywności.

Wszecchrosyjski komitet wykonawczy wobec grożącego republice sowieckiej ze strony imperjalistów całego świata niebezpieczeństwa ogłosił sowdepję za «obóz wojenny». Rozkaz no wszelkim instytucjom wojennym przemysłowym, żywnościowym i transportowym podjąć intensywną pracę w celu zaopatrzenia armji i floty, tudzież Moskwy i Piotrogradu.

Rozstrzelano b. senatora Neuharda, znanego z rewizji instytucji państwowych w Królestwie.

Maksym Gorkij został mianowany komisarzem ludowym i obecnie prowadzi intensywną propagandę za poparciem polityki sowieckiej przez intelligencję.

Z terenów okupowanych.

Kwestja ewakuacji.

Niemiecka komisja do spraw zwieszenia broni wydała komunikat, w którym dowodzi, jakoby na podstawie traktatu o zawieszeniu broni, zawartego z koalcją, Niemcy mają prawo, lecz nie o bowiązek pozostawienia swych wojsk w Rosji dopóki koalycja uważa to będzie za słuszne.

Niemcy opuszczają Rygę.

Ag. Wolffa donosi, że zarządzeniem zostało przez władze niemieckie opuszczenie przez wojska niemieckie Rygi. W końcu bieżącego tygodnia Ryga będzie już opuszczona. Władze niemieckie przenoszą się do Miławy.

Z miasta.

Wczoraj doszło do krwawego starcia naszych żołnierzy z Niemcami. Gdy mały oddział naszych junaków, w poszukiwaniu tajnych składów broni omyłkowo zaszedł do lokalu zajętego jeszcze przez żołnierzy niemieckich, na Pohulance pod numerem 14-tym, zanim pomyłka mogła być pokojowo wyjaśniona, Niemcy rzucili się z przekleństwami na naszych niespodziewających się takiej napaści i przykładając lufy rewolwerów niemal do pierzi, położyli trupem czterech, w tej liczbie por. Podgórskiego i szeregowca Smoleńskiego, oraz ranili ciężko w nogę W. Malinowskiego. Wszyscy zabici mają postrzały w pierś, w okolicy serca.

Jak dowiadujemy się dworzec kolejowy jest w naszym ręku, atoli Niemcy, usiępnując zabrali wszystko, co się zabrać dało, wszystkie wagony i lokomotywy, niedarowali nawet kurkom od wodociągów, które podkrecali.

Ze źródła wiarogodnego dowiadujemy się, że dla spraw związanych z oporem władzom polskim (zajęcie na Wroniej) zostały wyłonione dwie komisje śledcze z prawników i sąd złożony z osób odpowiedzialnych i pełny rozważi.

W liczbie zabitych, których znaleziono w galejznie przy ul. Wroniej odnaleziono też trupa znanego w kołach robotniczych, skrajnych, Wierzbickiego. Stwierdzono, że Wierzbicki, podobnie jak i inni przywódcy zamordowani zostali przez własnych swych towarzyszy.

Proszono nas o sprostowanie wczorajszej wiadomości dotyczącej p. Stef. Mickiewicza, który był w komendanturze i odwiedzał więźniów, aby stwierdzić zupełnie lojalny stosunek władz polskich do aresztowanych. Wskutek interwencji p. M. natychmiast uwolniono 7 osób aresztowanych razem z bolszewikami w domu na Wroniej 5, między innymi prof. muzyki p. Ratasep, jako stałych mieszkańców tego domu.

Stwierdzamy też, że żołnierze policy karmią więźniów tem co sami mają, a sami mają tylko chleb i wodę. Ta kwestja jest jednak postawiona na porządek dzienny i będzie niebawem załatwiona.

Musimy w końcu zaznaczyć, iż p. M. jako niestały mieszkaniec Wilna nie mógł być w sprawie rozpoznawania jeńców pomocnym władzy wojskowej, gdyż ich wcale znać nie może.

Wczoraj wieczorem mieszkańcy Wilna ujęli po raz pierwszy na ulicach jeńców bolszewickich. Około g. 6-ej wieczorem przyprowadzono 5 „czubaryków” wziętych do niewoli w pomyślnej dla oręta polskiego natarczy na wschód od Wilna. Według informacji zasięgniętych przez nas w komendanturze w pośród jeńców jest 4 szeregowców i 1 oficer, który służył poprzednio w randze sztabs rotmistrza w 9 Bugskim pułku ułanów.

Mściciele.

Z powodu zajęcia przez wojska polskie m. Wilna i tak sprężyście zorganizowanej samoobrony wystąpił niespodzianie z protestem w imieniu rządu litewskiego (t. j. Taryby) główny pełnomocnik tego rządu p. M. Birzyška.

Oto treść dalszego tego protestu: „Do Dowódcy wojsk polskich w Wilnie.

Da. 31 grudnia r. ub. z początku w pismach, a potem w specjalnych odezwach ukazały się w Wilnie ogłoszenia, iż gen. Wejtko jest mianowany Dowódcą Okręgu Wojskowego Litwy, i stycznia koło godz. 5 ej wieczór młodzież uzbrojona zajęła ulice wileńskie. Tegoż dnia i następnego uzbrojeni młodzieńcy rewidują na ulicy przechodniów, odbierają od nich broń i staczają prawdziwą walkę z robotnikami przy ul. Wroniej. Data 2 stycznia ukazał się rozkaz gen. Morkzeckiego o objęcie przezeń komendy Wilna z ogłoszeniem stanu wyjątkowego. Prasa polska podała do wiadomości, iż zajęcie ulic wileńskich dokonane zostało przez polskie siły zbrojne.

Ponieważ 1) rządy w Litwie i Wilnie, a więc i obrona krajowa, należy do Tymczasowego Rządu Litwy,

2) Wilno zajęte zostało przez wojska polskie bez zgody tegoż Rządu,

3) wojska, które zajęły ulice, nie tylko nie działają pod kierownictwem władz państwowo-wojskowych Litwy, lecz przywłaszczają sobie odznaki obcego państwa (orzełek przy czapce),

4) wojska te napadają na część ludności Litwy, mianowicie na robotników, którzy się skupili koło Rady Robotniczej, Tymczasowy Rząd Litwy polecił mi, jako Głównemu Pełnomocnikowi Rządu w Wilnie zgłosić Dowódcy wojsk polskich w Wilnie stanowczy protest przeciwko przywłaszczeniu przez Dowódcę praw Rządu Tymczasowego i wmieszania się do spraw wewnętrznych Litwy, co grozi Litwie wojną domową i anarchją.

Główny Pełnomocnik Tymczasowego Rządu Litwy Minister Oświaty Mich. Birzyška.

Wilno, 1919 r. d. 2 stycznia.

Nie podnosimy w tej chwili kwestji polskośći Wilna, w sprawie tej wypowiedzieliśmy się ażeby całkiem wyraźnie, zdania naszego nie zmieniliśmy i od niego nie odstąpimy nigdy, uważamy jednakże w chwili obecnej nie jest czas na podobne dyskusje i spory polityczne.

Gdy okret zalewają fale oceanu, ludzie przy pompach nie pytają się nawzajem: jakiego jesteś języka, jakich przekonań?

Pytamy natomiast co uczyniła Taryba wobec mianowania ministrów bez tek i próbnego kokietowania Niem-

ców dla bezpieczeństwa kraju i stolicy. Toć sily wrata w odległości zaledwo kilkudziesięciu wiorst—czy wystawil rząd litewski choć jednego żołnierza dla obrony tego miasta, które stolica Litwy nazywa? Kiedy zaś w ostatniej chwili organizacja polska wzięła w swe ręce obronę, kiedy żołnierz polski, nie szczędząc krwi swej, pierśią zasłonił gród ten i naszą Przenajświętszą Ostrobramską Matkę, pałomocnik Rządu litewskiego niema nic pilniejszego do roboty jak wydawać protesty, jawnie popierać bolszewicką radę robotniczą i jednocześnie w rozmowie ze współpracownikami «Nowej Ery» zagrozić utworzeniem w Kownie armji litewskiej, która uderzy ma na wojska polskie, walczące bohatercko ze wspólnym wrogiem, wrogiem całej kulturalnej ludzkości—bolszewizmem.

Napaści litewskiej nieobawiamy się, gdyż popierasz jesteśmy głęboko przekonani, że naród litewski nie posłucha głosu swych przywódców, ogarniętych obłędem nienawiści, nie uderzy zdradziecko na bratnie polskie szeregi, które bronią krwią swą ofiarą tak jego jak i swojej sprawy; powtóre jeżeli organizacja armji litewskiej odbywać się będzie z tym samym pośpiechem i sprężytością jak dotychczas, wobec niebezpieczeństwa najardu bolszewickiego—to za rok może będziemy mieli litewskie ministerjum wojay, sztab i... ani jednego szeregowca.

Pogrótek nieobawiamy się, nad protestem przechodzimy do porządku dziennego, który dziś brzmi: obrona wszystkimi środkami kraju i miasta przed barbarzyńskimi hordami północy; panom z Taryby zaś możemy tylko powiedzieć z wesołym naszym Słowackim: wtyd wam Litwin!

lot.

KRONIKA

WILNO

Odzł: Tytusa.

Intro: Telesfora pap. i Szymona.

Pełntr: TRZECH KRÓLI!

Wschód stonca—o g. 8 m. 26.

Zachód stonca—o g. 3 m. 43.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **Kościół św. Kazimierza.** Podaje się do wiadomości, że kościół św. Kazimierza ze wszystkimi domami i zabudowaniami należącymi do niego, na mocy rozporządzenia władzy są zwrócone dawniejszym właścicielom oo. Towarzystwa Jasnowskiego.

Porządek nabożeństwa następujący: w niedzielę i święta Msza św. wotywa o g. 8 ej, Sumy z kazaniem o godz. 10 ej, błogosławieństwo wieczorne z Najśw. Sakramentem czasowo o g. 5 ej. Codziennie Msza św. o g. 7 ej i o 8 i pół. Sposobność do spowiedzi będzie oprócz godzin porannych jeszcze po południu codziennie od 4 ej.

O. Rektor T. J.

Z WILNA.

— **W sprawie wyborów do Rady miejskiej.** Zgodnie z paragr. 5 i 6 ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej m. Wilna, ogłoszonej w pismach miejsowych i rozklejonej na ulicach miasta, na dzień 3 stycznia r. b. o godz. 10 rano w lokalu Magistratu (Dominikańska 2) wyznaczono było pierwsze organizacyjne zebranie głównej komisji wyborczej, na które zaproszeni byli przedstawiciele wszystkich narodowości m. Wilna.

Wobec nie stawienia się znacznej części przedstawicieli, zaproszonych do składu komisji, zebranie nie doszło do skutku.

Następne zebranie tej komisji, w skład której wchodzi 12 osób, a mianowicie: 4-ch przedstawicieli od ludności polskiej, 4-ch od żydowskiej, 2-ch od litewskiej i 2-ch od białoruskiej, ma się odbyć we wtorek, da. 7 bm., o godz. 10 rano w tym samym lokalu Magistratu.

Tymczasowy Zarząd m. Wilna uprasza po raz wtóry poszczególne narodowości o delegowanie do składu komisji swych przedstawicieli (w liście wyżej wskazanej).

W razie nie przybycia na zebranie niezbędnej ilości przedstawicieli, Rada Miejska zmuszoną będzie zorganizować główną komisję wyborczą

z obywateli miasta według swego uznania.

— **Z zarządu miejskiego.** Posiedzenia Tymczasowego Zarządu m. Wilna będą odbywać się codziennie o godz. 2 pp. (Dominikańska 2, sala № 131).

— **Zebranie związku lekarzy Polaków** ma się odbyć o godz. 3-ej 4-go bm. przy ul. Zamkowej 7 m. r.

— **Ogólne zebranie chrześcijańskiego związku zawodowego pracowników krawieckich** bez różnicy płci odbędzie się w niedzielę, 5 bm., o godz. 2 pp. w Konwiktach św. Michała ul. 5. Zarząd związku uprzejmie prosi wszystkich swych członków o punktualne i jaknajliczniejsze przybycie. Dodajemy że związek ten zapoczątkowany był w swoim czasie na ul. Wroniej obecnie zaś przenosi się do związku chrześcijańskiego związku zawodowych. Ci którzy nie należeli do związku będą mogli się zapisać.

— **Osobiste.** Zamiast zawiadomienia o swym ślubie z dnia 31 grudnia 1918 r. Halina z Skarbak-Telszewskich i Witold Strawiński oświadczają 100 marek na Samoobronę.

— **Polskie Stowarzyszenie „Pomoc”.** Zarząd Polskiego Stowarzyszenia „Pomoc” powiadamia wszystkich swych członków, że ogólne zebranie Stowarzyszenia „Pomoc” odbędzie się w dniu Trzech Króli 6 stycznia r. b. o godz. 12 i pół. w lokalu sali teatru robotników polskich w Konwiktach naprzeciw kościoła św. Michała. Niniejszym upraszamy wszystkich o jaknajliczniejsze i punktualne przybycie. Na porządku dziennym są sprawy nadzwyczaj ważne i aktualne.

— **Ogólne zebranie chrześcijańskiego związku zawodowego czeladników szewskich** odbędzie się 5 stycznia o godz. 4 po poł. w Konwiktach św. Michała ul. 5. Wszystkie więc członkowie, jak również i ci z pośród panów czeladników szewskich, którzy chcieliby należeć do związku, proszeni są o punktualne przybycie.

— **Ogólne zebranie ochotników z pow. Świeciańskiego** w dawnych granicach, odbędzie się w niedzielę 5 go bm. o godz. 12 ej w lokalu Związku (Jagiellońska 10).

— **Ogólne zebranie ochotników z pow. Wilejskiego** odbędzie się w niedzielę, da. 5 bm., o godz. 4 ej po poł. w lokalu Związku (Jagiellońska 10).

— **Z Tow. Opieki nad dziećmi.** Zabawa dziecienna, mająca się odbyć w Ochrobie przy M. Pohulana 8 w sobotę 4 o 4 ej godz. została odwołana.

— **Listy.** W Administracji «Dziennika Wileńskiego» są listy dla następujących osób:

P. Stefanowski, p. Marja Krzyżanowska Garmcarska 1 m. 6, Wanda Świdowa Buñfłowa góra 5—6.

— **Międzynarodowy Komitet** pomocy jeńcom podaje do wiadomości, że ogólne zebranie odbędzie się w sobotę 4 stycznia o godz. 2-ej w lokalu teatru miejskiego.

— **Rynek pieniężny.** Notowała Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego z dn. 31 pp.

Banknoty 100 rub. 165—167

» 500 » 147—149

» 25 » 152—154

Dumskie . . . 147—148

Kierenskiego . . 110—112

— **Z „Lutnia”** (Teatr Polski). W niedzielę 5 go i w poniedziałek 6 ga stycznia odegrany będzie obraz historyczno-ludowy w 7 odsłonach Wł. Anczyca «Kościusko pod Racławicami».

Początek obu widowisk o godz. 2 po południu.

Bilety nabyte na przedstawienie środowe (1-go bm.) są ważne na przedstawienie niedzielne.

Kasa jest czynną dziś i w dniu przedstawień od g. 12—3 po poł.

— **Polski teatr ludowy.** Pragnąc utrzymać ciągłość widowisk ludowych Zarząd Teatru zapowiada na niedzielę najbliższą 5 bm. dwa widowiska ludowe, które się odbędą o g. 1-ej i 3 ej po-poł.

Na repertuarze utrzymują się nadal dwa wesole utwory sceniczne: «Reduta na poddaszu» Hł. Czaplńskiego i «Patalna szafa» X. Tłoczyńskiego.

Koniec widowisk o g. 5-lej wiecz., co umożliwi powrót publiczności do domów przed godz. 6 tą wiecz.

Odniesie pozwolenie władz zostało uzyskane.

Kasa otwarta będzie od godz. 10 rano w gmachu po-cyrkowym.

— **Z szkol A. W. Czarnowskiej.** Da. 4-go stycznia o godz. 3 w południe po raz ostatni odbędzie się zapowiedziane «Jasotka» 4-ta część dochodu przeznaczona na wojsko polskie.

Bilety sprzedane dnia 2 go maja wartość. Nowe bilety można nabyć przy ul. Gubernatorskiej od 11—1 i przy wejściu.

— **Dobry przykład.** Długo było ostatnimi czasy wygadów, iż uchodzący z prowincji wynajęli w Wilnie mieszkania, zapłacili z góry komorne za kilka miesięcy i

wyjechali następnie dalej na zachód, pozostawiając mieszkanie i pieniądze. Jedna z właścicielek nieruchomości wystąpiła z bardzo słuszną propozycją, aby tak pobrane pieniądze złożone zostały na samoobronę, jednocześnie inicjatorce ofiarowała ze swej strony pobrane w ten sposób komorne w sumie 60 rb. o czem wzmiankę czytelnicy znajdą w rubryce ofiar.

Z prowincji.

—5—

— **W Weronowskiej parafji** 10 grudnia z. r. zorganizował się parafjalny Komitet porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Komitet z grona swego wybrał na prezesa Edwarda Stefanowicza, wiceprezesa — Ludwika Pieleckiego, sekretarza — Piotra Szarke i skarbnika — Antoniego Jakula.

Komitet odrazu przystąpił do pracy i zawiadującą jego staraniom, jak również staraniom miejscowego proboszcza księdza Wincentego Miszkina, otrzymał dla najbiedniejszych parafjan jełmień, żyto, brukiew i kartofle, które rozdzielone już zostały.

— **Z par. Zabrzezkiej** piszą nam (pow. Oszmiański). Jak nam komunikują, pierwsze oddziały bolszewickie wywiadowcze ukazały się tu na kilka dni przed Bixem Narodzinem. Po wkroczeniu do Zabrzezia bolszewicy dokonali rewizji u miejscowego proboszcza ks. Branickiego, nie jednak nie zabrali. W pierwsze święto nadciągając większy podjazd do m. Wołosackiego Hrociek. Skąd po parodniowym postoju udał się do Wiszniewa. Odsiały wywiadowcze przeważnie są piesze; żołnierze jadą na saniach włościańskich. Tłomaczy się to jakoby dużym brakiem koni, jaki się odczuwa w armji bolszewickiej. Oddziały posuwają się naogół bardzo ostrożnie i niechętnie. Zdradzają dużą przed obawą wojskami polskimi, które zowią białą gwardją. W bardziej szerszych rozmowach z miejscową ludnością, pojedynczy żołnierze bolszewicy wyrażają niejednokrotnie zdanie, że przy pierwszym zetknięciu się z armją polską pójdą do niewoli, gdyż nie mają racji bić się za rząd, który składa się przeważnie z żydów.

Świadomy to wyrażnie, że już i tak zw. czerwona gwardja zaczyna uświadamiać sobie kim są ci, którzy jej swoje rozkazy wydają.

— **Oszmiana.** Donoszą nam z Oszmiany, że większy oddział bolszewicki wkroczył tam przed trzema dniami. Miejscowi żydzi bolszewicy przygotowali oddziałowi bardzo owacyjną przyjęcie. Wyżsi się spotkali z czerwonymi strażnikami, były wygłoszone okolicznościowe przemówienia, którym towarzyszyły okrzyki «urra». Pomimo jednak tak serdecznych powitań widocznie niedowierzali swym przyjacielom—przypyszom, gdyż w chwili wkroczenia do Oszmiany oddział bolszewickiego, były zamknięte sklepy żydowskie, co się jakoby bardzo niepodobało dowódcy oddziału, który z oburzeniem zwrócił na to uwagę witaających go żydów.

Ozegdaj ukazały się małe oddziały bolszewickie w okolicy Miedatki i Rakojki. Po zaciąganiu języka u miejscowej ludności czy niema w okolicy legionistów, zapawa śniży.

Zjazd leśników.

W myśl uchwały Komisji Organizacyjnej Związku Leśników i pracowników leśnych Litwy i Białorusi, odbył się 27 grudnia b. r. w Wilnie zjazd leśników, na który pomimo trudnych warunków komunikacyjnych, przybyło z różnych stron kraju 37 uczestników.

Masowe niszczenie lasów od dawna budziło troskę o nie w duszę leśnika zawodowca, kraj swój i niegdyś piękne lasy młotącego; to też grono leśników zawodowców, prawdziwych synów tej ziemi, nie zaś płatnych urzędników leśnych, co to do nas z dalekiego wschodu poto jedynie przybywali, by tu robić karierę — doprowadziło do zwołania zjazdu i utworzenia związku, w celach skutecznego bronięcia rodzimych borów i interesów oddanych im pracowników.

Zganił szjad, zawodowy leśnik, obywatel tego kraju, p. Stanisław Hatorowicz, podkreślając w swym powitalnym przemówieniu cele i zadania Związku. Po obradach przewodniczącego i zatwierdzeniu porządku dziennego, Zjazd wysłuchał sprawozdania Komisji Organizacyjnej, zatwierdził projekt przedstawionego statutu z małymi zmianami i zarządził wybory do zarządu związku do którego weszli: pp. Jorzy Biernacki, Józef Lubkiewicz, Józef Łastowski, Jan Piłat i Adolf Zwolanowski.

W końcu Zjazd uchwalił na wniosek gajowych rezolucję, stosownie do której Zarząd Związku wypracuje i rozesele odeszłą do ludności, wysuwając do zaniechania tych nieuczciwych rabunków, którym lasy litewskie przy obecnych warunkach podlegają.

Znamiennym i niesmiernie radcaym jest fakt, że na zjazd przybyła pokaźna liczba naszej młodzieży braci leśnej. Ci gajowi i objazdowi ludzie z dalekich ustroń leśnych, tak żywo się interesowali obradami zjazdu, tak ściśle z nim utrzymywali kontakt ideowy, że w tych czasach, może jest to najlepszą gwarancją na uratowanie naszych lasów.

Zarząd leśników i pracowników leśnych Litwy i Białorusi, jest prócz swą, codziennie czynny od godziny 11—1 w lokalu Wileńskiego T-wa Rolniczego, Zawalna № 9; tam też prowadzi się nadal rejestrację sił fachowych.

Zwolanowski.

Z ostatniej chwili.

MONACHJUM (2 bm. W. T. B.)—W nocy z dn. 1 na 2 bm. przedstawiciel związku Anstro-Niemiec w Monachjum Karl Mandel zajął przy pomocy bawarskiej policji i wojska poselstwo i konsulat austriacki. Minister spraw zewn. Eisner tej samej nocy oswoiował poselstwo i konsulat i przeprosił rząd austriacki. Mandel został aresztowany, niebawem jednak wypuszczony, gdyż poseł austriacki oświadczył, iż niema z powodu swego aresztu najmniejszej pretensji.

BERN (2 bm. Tel. wł.) — Skład obecnego gabinetu włoskiego przedstawia się następująco: prezes ministrów Orlando, sprawy zewn. Sonnino, wojna Zupelli, marynarka del Bono, skarb Nitti, finanse Meta, roboty publiczne Benoni, sprawozdania Crespi, komunikacja Villars, oświata Bereteni, sprawiedliwość Sacchi handel i przemysł Zupelli.

LONDYN (1 bm. Tel. wł.) W sobotę znaczna część angielskiej delegacji na kongres pokojowy udaje się do Paryża. Do delegacji należą Lloyd Georges, Balfour, Bonar Law, lord Herding, sir William Mellet do spraw tureckich, sir Bemo Howard do spraw Europy północnej, sir Paget do spraw bałkańskich, Eric Grove do spraw zachodnio europejskich. Konferencja rozpocznie się prawdopodobnie 13 bm.

SWINOUJSCIE (2 bm. WTB.)—Wczoraj po południu ukazała się w porcie w Swinoujściu eskadra amerykańska, złożona z pięciu jednostek bojowych, która dziś rano podążyła w kierunku wschodnim.

Dzisiaj o g. 9 rano zawiązał tu krążownik angielski «Concorde», który wkrótce odpłynął do Szczecina. Jednocześnie zawiązał do portu, okręt «Holsatte», przywożący do Swinoujścia dużą liczbę uciekinierów z Libawy, w tem wielką ilość kobiet i dzieci.

BERLIN (2 bm. Tel. pryw.) — Niemiecka komisja pokojowa w Spaa donosi, że sprawa odwrotu wojsk niemieckich ze wschodu i związana z tem kwestja zwalczania bolszewizmu była przedmiotem żywej wymiany zdań pomiędzy wymienioną komisją i przedstawicielami koalicji.

Różnica zdań dotyczyła artykułu 13 warunków zawieszenia broni, który marszałek Foch ostatecznie wytlómaczył w ten sposób, że wojska niemieckie mają tak długo pozostawać w Rosji, nim koalicja będzie to uważała za rzecz potrzebną dla walki z bolszewizmem.

W odpowiedzi na to poseł Erzberger uznał, że walka z bolszewizmem leży w interesach ogółu, lecz, że niestety wojska niemieckie nie zawsze wierznie spełniały w danym wypadku zadanie na nie włożone. Erzberger jednak oblicnie w dalszym ciągu stosować się pod tym względem do życzeń koalicji, chociaż raz jeszcze zaznacza, że artykuł 12 tych zobowiązań jasno nie określa.

PARYŻ (1 bm. Hawas)—«Echo de Paris» donosi, że zjazd mężów koalicyjnych w Paryżu dla omówienia wytycznych programu pokojowego nie odbędzie się przed 15 stycznia.

LONDYN (31 ubm. W. T. B.) — «Daily Chronicle» donosi, iż jest prawie rzeczą pewną, że posiedzenia konferencji pokojowej w Wersalu będą jawne. Przedstawiciele prasy będą na nią dopuszczeni.

BERLIN (2 bm. Tel. pryw.) — W tych dniach do Berlina przybyła komisja konfiojowa, złożona z 3 oficerów, która ma dopilnować wypełnienia warunków zawieszenia broni co do repelinów w Jüterborku i Fridrichshafen.

BERLIN (2 bm. Tel. pryw.) — Od wczoraj koalicja hermetycznie izolowała prowincje Reau od Niemiec. Pociągi nie mają wjazdu do kraju okupowanego przycsem kolei częściowo rozbrajano. Również nie przepuszczają się włączej przez Reu i na wozach a nawet i piechotą. Na przełście tylko wyjątkowe wydają się gauswejsye.

LONDYN (16 b. m. (Renter) — Konstantynopol zostanie zajęty przez wojska koalicji: francuski batalion zajmie Stambuł a angielski Perę. Część miasta będzie zajęta przez Włochów.

BUDAPEST (2 b. m. Tel. pr.) — Czesi zajęli oprócz Pressburga również i Miskolcz.

LUGANO (2 b. m. Tel. pryw.) — Rząd włoski zniósł w całym kraju stan wojenny oraz przepisy według których władze cywilne podlegały władzom wojskowym.

PARYŻ (2b. m. sg. Renter), — Wilson z małżonką wyjechał wczoraj wieczorem do Włoch.

HAAGA (2 b. m. Tel. pryw.) — Koalicja postanowiła podzielić pomiędzy sobą 114 niemieckich łodzi podwodnych. Anglja otrzyma 78, Francja 15, Włochy 10 Japonja 7 i Ameryka 4. Łodzie przekazane dla Ameryki zostały już tam wysłane.

KINEMATOGRAF „Helios”



OFIARA

Program na 1-3 stycznia 1919 r. 16 niezwykle zajmujący obraz w 7 częściach z życia wiedeńskiego. Wysubtelniona gra znanej już publiczności artystki, wzbudza wielkie zaciekawienie widzów, starających się nie przepuścić bez uwagi ani jednej sceny z całości tej sztuki artystycznej.

8-10 Wileńska i 5-to Jerska.

Początek w soboty i dni świąteczne o godz. 1-ej.

Koniec o g. 6 w.

KINEMATOGRAF LUX

Dyrekcja ma honor powinszować swym gościom Nowego Roku i zawiadamia, że od tegoż dnia będzie wystawione wspaniałe arcydzieło sztuki kinematograficznej **Romans rozwódki** z udziałem słynnych artystów. Jest to wstrząsająca tragedia w 6 cz. Obraz wywiera niezwykle wrażenie na widza. Prócz tego komedja. Przy czym podaje się do wiadomości osób, mających karty wolnego wstępu, że takowe od 1-go stycznia 1919 r. są nieważne.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

Donosimy szanownej publiczności, że po długich staraniach udało się nam znowu dostać całą serję obrazów z udziałem znakomych artystek warszawskich **Mia May, Poli Negri i In.** Od 1 do 4-go stycznia demonstrujemy największe nowalja sezonu z udziałem królowej mimiki, warszawskiej piękności—Poli Negri. **„MANIA”**, tragedia robotnicy polskiej. Kino-poemat w 8 dużych częściach. Najwykwintniejsze maskarady i balet. 1000 osób. biorących udział. Niebywała inscenizacja.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”

Sensacyjny program! **Awantury reportera amerykańskiego**, kryminalno detektywny dramat amerykański w 5 cz. Nad program: **Kabaret** z 7-miu solowych numerów z nowym repertuarem, z udziałem śpiewaka operowego Guhaja (męski sopran), taniec bojarski—p. Zakrzewska, utłubienica wileńskiej publiczności, kupieciśka polsko-rosyjska p. Winter, cygańskie romanse—p. Rajewska; tańce p. Denis, p. Marusina i p. Lidin odpiewają duety z opery «Noc miłośców».

Do wynajęcia pokoje od 1 do 3-ch z elektr., suche i ciepłe, można z obiadem, w małej polskiej rodzinie. Kalwaryjska 6-4. 4038

Antonina Piotrowska z Częstochowy poszukuje męża swego, Michała Sokolowskiego. Zawiadomić: ul. Dunajek, około Rossy, d. wł., Oświęcimski. rk

Zęby sztuczne, korony, podniebienia, wstawia **PETROGRADZKI TECHNIK L. MINKIER**, Ludwiska 4 (daw. Preobrażenska) dom Kreingela. Pilne reparacje w 4 godziny. Przerabiam żle dopasowane podniebienia. 3870 Mam dużo listów z podziękowaniem.

Do wynajęcia mieszkania z 5 i 6 pokoi, wodociąg, wanna, elektr., winda, stajnia, wozownia, garaż. Dowiedzieć się: Nadbrzeżna 20 m. 7 3380

Skradzione mi zostały na peronie dworca kolejowego 30 grudnia 1918 r. pugilares z pieniędzmi, dokumentami i biletem do Lidy. Uprasza się przynajmniej o zwrot dokumentów, wydanych na imię ks. Jana Borowika, plebanja kościoła Wszystkich Świętych. gr

Kursistka, kończąca wydział matematyczny, z pięcioletnią praktyką nauczycielską, udziela lekcji matematyki. Dobra 3-2. 3863

Okazyjnie 4078 do sprzedania garnitur mebli salonowych z drzewa orzechowego, kryty pluszem, szafa, stół, biurko, lustro, stażerka, podstawki do kwiatów i inne meble. Zakretowa 5-15.

Okazyjnie do sprzedania duże stoły. — Zwiększyć, 1-sza Bułgarska № 5, m. 3. NAUCZYCIELKA Paryżanka dyplomowana udziela lekcji francuskiego. Może też przyjąć demiplace. Dobroczyanny 3, m. 13. 3878

POKOJE ze wszystkimi wygodami i całodziennym utrzymaniem. Wielka Pohulanka 31, m. 1. Piętkiewiczowa. 3853

Doktor medycyny B. SZYRWINDT choroby skórne, weneryczne i syphila (808-814). Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wielka 39. 3450

Do wynajęcia mieszkanie z 5 i 6 pokoi, wodociąg, wanna, elektr., winda, stajnia, wozownia, garaż. Dowiedzieć się: Nadbrzeżna 20 m. 7 3380

Okazyjnie do sprzedania duże stoły. — Zwiększyć, 1-sza Bułgarska № 5, m. 3. NAUCZYCIELKA Paryżanka dyplomowana udziela lekcji francuskiego. Może też przyjąć demiplace. Dobroczyanny 3, m. 13. 3878

Do wynajęcia 3855 2-3 pokoje z elektrycz. i wszelkimi wygodami, wspólna kuchnia przy polskiej rodzinie. Teatralna 5-2

Tanio 4032 okazjnie sprzedaje się drzewo suche opalowe. Zamówienia w księgarni p. Jankowskiej, ul. Wielka vis a-vis 2 gimn. Polska spółka.

Sprzedam tatuo palto męskie na tchórzach. Aleja Róż 9-12. 4092

Okazyjnie do sprzedania duże stoły. — Zwiększyć, 1-sza Bułgarska № 5, m. 3. NAUCZYCIELKA Paryżanka dyplomowana udziela lekcji francuskiego. Może też przyjąć demiplace. Dobroczyanny 3, m. 13. 3878

Opal suchy i rabany. Wielka Pohulanka 37-2. 3866

Dr. E. Birzowski b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7. 4089 Wileńska 27-2.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią przy ul. Kalwaryjskiej № 20. Serbenta. 4063

Do wynajęcia mieszkanie z 4 pokoi bez, lub z mebl., z kuchnią i wygodami. Jagiellońska 3-5 m. 15. 3904

Mieszkania 3, 2 i 1 pokój są zaraz do wynajęcia. Skopówka 5. 4032

GORSETY, pasy i biustohaltery najnowszych fasonów, gotowe i na obstatunek poleca firma «JEANETTE». 8-to Jerska 22 m. 30, pierwsza brama za cukiernią Sistralla. 3682

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią przy ul. Kalwaryjskiej № 20. Serbenta. 4063

Do wynajęcia mieszkanie z 4 pokoi bez, lub z mebl., z kuchnią i wygodami. Jagiellońska 3-5 m. 15. 3904

Doktor W. WOŁODZKO 3842 choroby skórne, weneryczne, syphila. Przyjm. od g. 9-11 i 4-7. Panie 4-5. Św. Filipa 15. Łukiszki.

SKLEP spożywczo-kolonjalny do sprzedania niedrogo i w dobrym punkcie. Przy nim pokój i kuchnia. Kalwaryjska ul. № 20. Serbenta. 4062

Do wynajęcia mieszkanie z 4 pokoi bez, lub z mebl., z kuchnią i wygodami. Jagiellońska 3-5 m. 15. 3904

Do wynajęcia mieszkanie z 4 pokoi bez, lub z mebl., z kuchnią i wygodami. Jagiellońska 3-5 m. 15. 3904

3 panienki pensjonarki przyjm. na mieszkanie. Trokiska opieka, wszystkie wygody. 4082 Teatralna 5-5.

Pokój umeblowany ze światłem do wynajęcia. Komendanci załek 4-4 (1 Nowogrodzkiej 17), Satriewicz. 4086

Mieszkanie 6 pokoi z wodociągiem i elektrycznością, może być z meblami—do wynajęcia. Tombakowa (Tambowska) 12-2. 3903

2 pokoje do wynajęcia; elektryczność 8-to Jerska 44-15. 3906

Pracznia 1 lub 2 potrzebne do pralni «Wenecja», Szopenowska 8. 3907

Skradzione 3903 z 27 na 28 grudnia z rana gniade-go konia, tylnie kopyta białe, wzrost średni; czarnego konia z białym nosem, przednia noga biała, 9 kur 4 żółte i 2 czarne, 2 szare i kogut biały. Znalazcę proszę zawiadomić na ul. Orenburską 21. Stankiewicz.

Futro męskie do sprzedania. Popowska № 11 od g. 9-11 rano. 3898

Biuro pośrednictwa w pracy Pol. ca: nauczycielki, bony oraz wszelką służbę domową. Garbarska 9-14. 4065

Służąca poszukuje miejsca do wszystkiego. Chiwińska 11-2, M. Sakowicz. 4088

Zginiął pies, wyżł ponter, maści białej, z brązowymi plamami, ogon ucięty. Kto by odprowadził na ul. Tatarskiej-6, otrzyma 4090

Sanki (biegunki) eleganckie, mało używane i uprząż do sprzedania. Wielka 37-3. 4091

SZYLDY I PLAKATY ozdobne, tłoczone złotem lub farbami, wszelką galanterję, oraz restaurację ksiązek do nabożeństwa, podręczników wykonywa zakład inżynierski B. Aleksandrowicza, Tatarska № 11. Wykonanie robót hurtowych.

Profesor chirurgji J. Ziemacki z Petersburga. Przyjmuje chorych w godzinach porannych za porozumieniem. Wilno, W. Pohulanka № 22-5.